

GAZETA

SZKOLNA INFO DWÓJKI



Nr 2 KWIECIEŃ 2017

DRODZY CZYTELNICY!

Oddajemy do Waszych rąk drugi numer naszej gazety. Życzymy przyjemnej lektury.

KWIECIEŃ MIESIĄCEM KSIĄŻKI.

Co roku 2 kwietnia, w dzień urodzin duńskiego baśniopisarza Hansa Christiana Andersena, obchodzimy Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci. Święto zostało ustanowione w 1967 roku przez Międzynarodową Izbę ds. Książek dla Młodych Ludzi (IBBY). Od tamtej pory, co roku, gospodarzem święta jest inne państwo. Polska była organizatorem w 1979 roku. W Czechach, które w 2007 roku były organizatorem „Dnia Książki dla Dzieci”, narodziła się akcja nazwana „Nocą z Andersenem”. Dzieci spędzają tę noc w bibliotekach czytając i słuchając bajek. W Polsce od 2001 roku odbywa się akcja społeczna „Cała Polska czyta dzieciom”. Ma ona za zadanie uświadomienie społeczeństwu, jak ważne dla dzieci jest poznawanie świata książek. Ma na celu zachęcenie rodziców do czytania książek swoim dzieciom.

WIELKANOC

W tym roku święta wielkanocne obchodzimy **16 – 17 kwietnia**.

ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA DLA NASZYCH CZYTELNIKÓW

Zdrowia, szczęścia, humoru dobrego, a przy tym wszystkim stołu bogatego, dobrego dyngusa, smacznego jajka i niech te święta będą jak bajka.

Redakcja Gazety

ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE

Niedziela Palmowa: Niedziela Palmowa rozpoczyna obchody Wielkiego Tygodnia. W Niedzielę Palmową idziemy do kościoła święcić palmę, która symbolizuje ludzi machających liśćmi palmy, gdy Jezus przyjechał do Jerozolimy. Ludzie mówili wtedy „Hosanna”, co po polsku znaczy „Król”.

Święconka: W Wielką Sobotę zanosimy do kościoła święconkę, z której pokarm spożyjemy na Wielkanocne Śniadanie. Do święconki wkładamy: pisanki (udekorowane jajka), baranka (który symbolizuje Zmartwychwstałego Chrystusa), chleb, kiełbasę, sól, pieprz i chrzan.

Wielka Niedziela: W Wielką Niedzielę odbywa się Śniadanie Wielkanocne.

Przed rozpoczęciem śniadania wszyscy zebrani przy stole dzielimy się święconką.

Lany Poniedziałek (Śmingus Dyngus): W Poniedziałek Wielkanocny oblewamy się wodą. Dawniej oblewano głównie Panny. Panna, która nie została oblana miała zostać starą panną.

Helena Bokszczanin

JAK OBCHODZI SIĘ WIELKANOC W INNYCH KRAJACH?

W każdym kraju wielkanocne zwyczaje są inne. W Polsce są to np. mazurki, święconka, czy śmigus-dyngus.

Z Niemiec pochodzi tradycja świątecznego zajęcia, który zostawia prezenty. Poszukiwanie ukrytych w zakamarkach domu i ogrodu jajek, słodczy i drobiazgów jest miłą zabawą, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. W Niemczech dekoruje się domy w świąteczne drzewka, na których wiszą kolorowe jajka.

W Czechach świętuje się głównie nadejście wiosny. Zwyczajem są donice ze zbożem, głównie pszenicą, ciasta w kształcie baranków oraz tzw. „Judasze”, czyli ciastka drożdżowe z miodem. W poniedziałek mężczyźni symbolicznie biją kobiety wierzbowymi witkami, a w zamian dostają pisanki lub coś do jedzenia.

W Anglii tradycją są zawody w turlaniu jajek – Egg Rolling. Uczestnicy wyścigu turlają z górki ugotowane na twardo jajka. W zawodach wygrywa ta osoba, której jajko najszybciej dotrze do mety z nienaruszoną skorupką. Do typowo angielskiej tradycji należy także rozdawanie przez królową w Wielki Piątek pensów wybijanych specjalnie na tę okazję. W czasie Wielkanocy Anglicy nie świętują zbyt dostojnie. Robią zakupy, bo ich sklepy są otwarte i wyjeżdżają za miasto z ogromnymi koszami wypełnionymi przysmakami.

We Włoszech w Wielką Niedzielę najważniejszy jest uroczysty obiad w rodzinnym gronie. Na stole pojawiają się np. dania z jagnięciny czy baraniny oraz wielkanocny placek Colomba. Symbolem świąt jest baranek. Po uroczystej niedzieli Włosi wyruszają na pikniki za miasto lub jadą na południe kraju, gdzie jest najcieplej.

„Co kraj, to obyczaj”, ale świętowanie Wielkanocy we wszystkich krajach łączy radość i wiosenny nastrój.

Piotr Żarnowski

WYWIAD Z ...

Drodzy czytelnicy naszej gazety! Dziś macie niepowtarzalną okazję przeczytać wywiad z Panią Dominiką Miaz, pracującą w naszej bibliotece szkolnej.

Reporterzy: Jak długo pracuje Pani w bibliotece?

Pani Dominika: W bibliotece, w której jesteśmy pracuję od 2012 roku, bo wtedy przeprowadziłam się do Legionowa. Wcześniej pracowałam w bibliotece koło Siedlec, ponieważ tam mieszkałam. Można powiedzieć, że w bibliotece pracuję od 2009 roku.

Reporterzy: Czy lubi Pani swoją pracę?

Pani Dominika: Tak. Lubię pracę z dziećmi. Często mnie odwiedzają, realizujemy wspólnie wiele projektów i lekcji bibliotecznych. Lubię swoją pracę.

Reporterzy: Na czym, poza wypożyczaniem książek, polega Pani praca?

Pani Dominika: W bibliotece organizujemy wiele wystaw, lekcji bibliotecznych, różnego rodzaju projektów czytelnich dla dzieci. Pracownik szkolnej biblioteki ma zastępstwa, bierze udział w wycieczkach, opiekuje się uczniami.

Reporterzy: Czy zmieniałaby Pani coś w swojej pracy?

Pani Dominika: Myślę, że nie.

Reporterzy: Kiedy powstała nasza biblioteka?

Pani Dominika: Nasza biblioteka powstała w 1932 roku, tak jak nasza szkoła. W tym roku będzie obchodziła swoje 85 lecie. To już czwarta lokalizacja biblioteki. Wcześniej znajdowała się w podziemiach na samym dole.

Reporterzy: Ile książek liczy nasza biblioteka?

Pani Dominika: 12 tysięcy woluminów. Łącznie dla szkoły podstawowej i gimnazjum.

Reporterzy: Czy dużo uczniów przychodzi w ciągu dnia, aby wypożyczyć książki?

Pani Dominika: Około 40 – 60 uczniów. Zależy od dnia. Klasy I-III przychodzą z wychowawcami, a starsi uczniowie sami wypożyczają książki podczas przerw.

Reporterzy: Czy uczniowie z naszej szkoły szanują książki? W jakim stanie wracają one do biblioteki?

Pani Dominika: Z tym to bywa różnie. Czasami są to zniszczone okładki, bywa, że są porysowane. Był taki przypadek, że książka została zniszczona przez pieska. Są różni uczniowie, ale zniszczone książki zdarzają się bardzo, bardzo rzadko.

Reporterzy: Czy w bibliotece wydarzyło się coś szczególnego, co utkwilo Pani w pamięci?

Pani Dominika: Z tym bywa różnie. Czasem zdarza się coś takiego, co zapamiętujemy na długo, ale teraz nic szczególnego nie przychodzi mi do głowy.

Reporterzy: Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

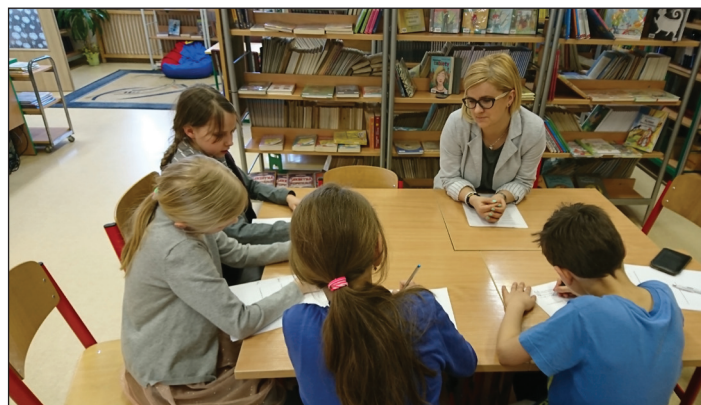
Pani Dominika: W wolnym czasie lubię spędzać czas z moimi prywatnymi dziećmi. Gramy w gry planszowe, lubimy jeździć na rowerach, chodzić na piesze wycieczki, ale lubię też sobie czasem poleniuchować w ciszy na kanapie.

Reporterzy: Jaka jest Pani ulubiona wielkanocna potrawa?

Pani Dominika: Myślę, że pascha. Jestem łakomczuchem. Lubię słodkie.

Reporterzy: Dziękujemy, że znalazła Pani czas na rozmowę z nami. Życzymy sukcesów w pracy i spełnienia marzeń osobistych i zawodowych. Życzymy również zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych.

Pani Dominika: Dziękuję bardzo.



Wywiad przeprowadzili: Alicja Kropiewnicka, Aleksandra Sparzak, Iga Ulinowicz, Julian Lewak-Jaśkowski

OPOWIADANIE „Czekoladowa pomyłka”

W pewnym lesie w pewnym czasie w opuszczonej borsuczej norce żył króliczek z rodzicami. Pewnego dnia przed Świątami Wielkiej Nocy króliczek chował pod drzewami przed dziećmi czekoladowe jajeczka. Głęboko wierzył, że wyklują się z nich czekoladowe kurczaczki. W przyszłości będą znosić czekoladowe jajeczka z niespodzianką. Któregoś ranka długouchy roznosił jajeczka i spotkał czteroletnią dziewczynkę o imieniu Asia. Bardzo zaprzyjaźnili się ze sobą i wspólnie spędzali czas w lesie. Zadowolony z nowej przyjaciółki króliczek wyjawiał jej swój sekret o jajeczkach i wskazał miejsca ukrycia skarbów. Asia po kryjomu zjadła połowę jajeczek i spotkała ją okrutna kara – dostała wysypki i bolał ją brzusek. Gdy króliczek się o tym dowiedział pokicał do króliczej mamy z prośbą o pomoc. Królikowa mama naparem z leśnych ziół uleczyła czekoladowego łasucha. Przetłumaczyła też naiwnym maluchom, że z czekoladowych jajeczek nie wykluwają się czekoladowe kurczaczki i że nie wolno zjadać świątecznych przysmaków przed nadejściem świąt.

Iga Ulinowicz

OPOWIADANIE „Przygotowania do Wiosny”

Niedługo będzie 21 marca, czyli początek Wiosny. Iza tak samo jak wszystkie dzieci z jej klasy szykuje się na jej powitanie. Iza ma młodszego brata Jacka i starszą siostrę Maję. Pani Izy powiedziała, żeby wszystkie dzieci zrobiły wiosenne ozdoby. Iza z Ulą zrobiły kwiaty z bibuły. Jacek z Mają też pomagali w przygotowaniu ozdób robiąc kolorowe litery na tablicę. Następnego dnia dzieci udekorowały ozdobami salę i wybrały się na wycieczkę w poszukiwaniu pierwszych oznak wiosny. Pogoda była piękna, a w szkolnym ogródku dzieci odkryły pierwsze wiosenne kwiaty. Po powrocie do szkoły w klasie czekał na nich gość, była to mama Uli przebrana za Panią Wiosnę, z którą uczniowie wspólnie się bawili i cieszyli z nadejścia tej pięknej pory roku. Po powrocie do domu Iza stwierdziła, że był to najpiękniejszy dzień w jej życiu.

Wiktoria Kalinowska



NASZE WIERSZE

Zamiast

Zamiast śniegu, piękne puchowe bazy.
Zamiast chłodu, ciepły deszcz.
Zamiast sanek, rower jest.
Czy już wiesz, co to jest?
Zamiast Zimy, Wiosna jest!!!

Aleksandra Sparzak

Wiosna

Jak co roku w marcu zawitała Wiosna.
Przyszła uśmiechnięta i radosna.
Czekaliśmy jej całą zimę
mając zatroskane miny.
Wraz z Wiosną do życia wróciły chęci,
jesteśmy energiczni i uśmiechnięci.
Do szkoły chce się chodzić,
bo już Zima nie będzie nas mrozić.
Tak będzie przez trzy miesiące,
gdy wszystko rozkwita pachnąco.
Zwierzęta mają szczęśliwe minki,
jak wszyscy chłopcy i dziewczynki.
A w Wielkanocnym koszyczku zając
radośnie nogami przebierając,
maluje śliczne pisanki
i liże cukrowe baranki.
A potem przyjdzie lato
i wymyślę inny wiersz na to.

Karina Kołacz

Wiosna

Piękna Wiosna, kolorowa
ptaki śpiewają, grabie i łopaty pomagają.
Dzieci chcą się bawić
na dworze jest zielono i kolorowo.
W ogrodzie kwiaty już rosną.
Słońce zaczęło grać.

Zuzanna Hamernik

Wiosna

Dziś nadeszła Wiosna,
Moja poezja będzie radosna.
Słońce śnieg rozpuściło
Przyrodę do życia pobudziło.

Ptaki z ranka śpiewają
Wszystkich do pracy zachęcają.
Wiosną jest ciepło i radośnie,
Więc biegnę się z nią przywitać na łące.

Igor Kaczorowski

Redakcja Nr 2 KWIECIEŃ 2017:

Helena Bokszczanin, Zuzanna Dobrzyńska, Zuzanna Hamernik, Igor Kaczorowski, Wiktoria Kalinowska, Karina Kołacz, Alicja Kropiewnicka, Julian Lewak-Jaśkowski, Aleksandra Sparzak, Iga Ulinowicz, Piotr Żarnowski
Redaktor naczelny: Edyta Degiel-Pergół.

KSIAŻKI Z NASZEJ BIBLIOTEKI:

„Nela mała reporterka – 10 niesamowitych przygód Neli”

Książka ta bardzo mi się spodobała. Opowiada o niesamowitych przygodach Neli na różnych kontynentach. W tej książce Nela opowiada o wyprawach do: Tajlandii, na wyspę Zanzibar, na wyspę Jawa, na Pustynię Solną w Boliwii. Najfajniejsze według mnie przygody Neli z tej części to: „Wodne Bestie Ameryki Południowej” i „Gdzie są różowe delfiny...?” Bardzo polecam tę książkę, można się z niej wiele nauczyć. Zachęcam do czytania.

Zuzanna Dobrzyńska

„Biuro detektywistyczne Lassego i Mai Tajemnica kina” M. Widmark, H. Willis

W mieście Valleby dochodzi do serii kradzieży psów. Chowane są one w kinie. Lasse i Maja próbują się dowiedzieć kto za tym stoi. Moim zdaniem ta książka nie jest stratą czasu i warto ją przeczytać.

Igor Kaczorowski

PORADY

Co powinno znaleźć się w koszyku wielkanocnym?

W koszyku wielkanocnym powinny być pisanki, chlebek, sól, kiełbasa, baranek wielkanocny, bukszan lub bazie i pieprz.

Karina Kołacz

Jak zrobić pisanek ?

Przedstawię Wam dwa sposoby, jak zrobić pisanek wielkanocną.

Pierwszy sposób:

1. Zagotujcie wodę. Do zagotowanej wody włożcie jajka i czekajcie aż się ugotują.
2. Wyjmijcie jajka ostrożnie i teraz włożcie je do zimnej wody.
3. Wyjmijcie farby i malujcie paski, kratki i wiele innych wzorków, jakie tylko wpadną Wam do głowy.

Drugi sposób:

1. Zrealizujcie dwa pierwsze punkty ze sposobu pierwszego.
2. Nalejcie gorącej wody do słoików lub misek.
3. Do misek lub słoików wlejcie barwnik do farbowania jajek.
4. Włożcie jajka do słoików lub misek i czekajcie aż się zafarbują. I pisanki gotowe!

Alicja Kropiewnicka



- Poproszę tę książkę, którą ostatnio pożyczałem.
- A jaka to książka?
- No, taka gruba z niebieską okładką...

Nauczyciel sprawdza zadanie domowe:

- Otwórzcie zeszyty. Jagoda, kiedy odrabiasz lekcje?
- Po obiedzie.
- To dlaczego tej pracy nie zrobiłaś?
- Bo jestem na diecie

Pani pyta Jasia:

- Ile masz lat?
- Nie wiem
- Ile jest gwiazd na niebie?
- Nie wiem
- Czym twój dziadek walczył na wojnie?
- Nie wiem
- Czym babcia zabija muchy?
- Nie wiem

Jasiu przychodzi ze szkoły i pyta się mamy.

-Mamo ile mam lat?-Osiem

Idzie do taty.

Tato ile jest gwiazd na niebie.

-Nieskończoność Jasiu.

Idzie do dziadka.

-Dziadku czym walczyłeś na wojnie?

- Karabinem maszynowym Jasiu.

Idzie do babci

- Czym zabijasz muchy?

- Packą na muchy.

Na drugi dzień w szkole Pani pyta się Jasia

-Ile masz lat?-Nieskończenie wiele.

-Ile jest gwiazd na niebie?-Osiem

-Czym twój dziadek walczył na wojnie?-Packą na muchy.

-Czym twoja babcia zabija muchy? - Karabinem maszynowym.

Jasio mówi do taty:

- Tato, wiesz, że nasza pani od polskiego jest bardzo religijna.

- Dlaczego?

- Ponieważ jak udzielam odpowiedzi, mówi „Mój Boże”.

Dyrektor szkoły przyjmuje telefon:

- Panie dyrektorze, Jaś Kowalski nie może dzisiaj przyjść do szkoły.

- A kto mówi?

- Mój ojciec

Przychodzi Jasio ze szkoły i pokazuje tacie dzienniczek z drugą jedyneką z historii. Tata pyta syna:

- Dlaczego przyniosłeś drugą jedynekę z historii?

- Wiesz tato, historia lubi się powtarzać.

-Zosiu, co tak długo robisz w kuchni?

-Mamo, kostka lodu wpadła mi do wrzątku i nie mogę jej znaleźć.